

# „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”

(4 niedziela Wielkanocy, rok C, Jan 10, 27-30)



Oto cztery wersety z Ewangelii, które zostawił nam Jan i które podnoszą poprzeczkę pytaniom. Aby dobrze zdać sobie z nich sprawę, należy je postawić w kontekście, czytając kilka wersetów więcej, przed i po następującym fragmencie: Jezus przybył do Świątyni, gdzie świętowano uroczystość jej poświęcenia. Żydzi byli poirytowani i podzieleni na temat tego, co należy myśleć o Jezusie przybyłym z Nazaretu, który ich znieważył, mówiąc: „Wszyscy, którzy przyszli przede

Mną, są złodziejami i rozbójnikami”. Ostatecznie, pytają Go: „Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!»” (wers 24).

Odpowiedź Jezusa „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” stawia ich poza (wers 31) i Żydzi ponownie idą po kamienie, aby Go ukamienować. Krzyczą do Niego: „Błuznisz: jesteś tylko człowiekiem i stawiasz się na miejscu Boga”. Zajście kończy się, gdy (wers 39) Żydzi znów chcą Go zatrzymać, ale On... wymyka się im.

Z jednej strony pytamy się, jeśli Żydzi wierzą, Jezus jest tylko być może osobą, która dobrze zna Pismo, szczególnie Księgę Ezechiela\*, wznawiając na swój sposób, aby pretendować do bycia Mesjaszem! Gdyż zbieżność jest niepokojąca, gdy czyta się Księgę Ezechiela, gdzie symbol owiec, pasterza i niebezpieczeństwa czy przeszkód, które zagrażają, został zachęcająco rozwinięty.

Z drugiej strony tu jesteśmy, ogarniamy całe nauczanie Jezusa, z jego bogactwem i głębią. Część tego nauczania oczywiście bazuje na Piśmie. W jaki sposób On, który był nim głęboko przesiąknięty, mógłby mówić naprzeciw? Ale przesłanie Jezusa jest fundamentalnie nowe, rozszerzone, szczególnie gdy kładzie nacisk na pierwszym miejscu na miłość bliźniego, głosi przebaczenie i współczucie naprzeciw brutalności, niesprawiedliwości i odrzuceniu drugiego. Liczne przypowieści, które naszkicował w duszach tych, którzy Go otaczali, Jego liczne mowy wykuły w nas, po 2000 latach, kontury Jego filozofii.\*\* Jest ona zdecydowanie rewolucyjna: Szczęśliwi to nie możni, bogaci lub nasyceni. Jezus odwraca hierarchię ludzką, która bazuje na sile i sukcesie społecznym. Mówi, że łaska zamieszkuje biedę, cierpienie czy słabość każdego z nas.

Jedynie wysłany przez Boga był zdolny zakomunikować takie przesłanie... i zastosować je w praktyce. Jedynie taki wysłannik mógł iść do końca samego siebie i dać swe życie, aby zajaśniała prawda. On sam Zmartwychwstał: wielka tajemnica, z którą nasze przyciasne umysły mają kłopot, aby ją zrozumieć. Przez swe Zmartwychwstanie dał kredyt swemu nauczaniu, swą krwią przypieczętował swe przymierze z nami i pokazał nam drogę, która prowadzi do Jego Ojca.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna S.

\*Księga Ezechiela, rozdział 34

\*\* Frédéric Lenoir: „Le Christ philosophe”, Plon, 2007